

Zaremska, Hanna

"Les Juifs espagnoles au Moyen Age", Louis Suarez Fernandez, Paris 1983 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 75/2, 308-311

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

że o wiele przydatniejsze były w konstruowaniu wystąpień mówców wspaniałe, spektakularne czyny doby wojen perskich niż monotonne dyskusje stronnictw w okresie poprzedzającym wojnę peloponeską. I tu dochodzimy do następnej sprawy, do polityki Peryklesa. Nouhaud wyraża zdziwienie, że tak znakomity mąż stanu nie spotkał się z większym zainteresowaniem ze strony mówców, z wyjątkiem Izokratesa. Taki stosunek do Peryklesa nie powinien budzić większego zdziwienia, a to z dwóch powodów. Po pierwsze, sama postać Peryklesa nie była specjalnie atrakcyjna — nie odnosił znakomitych zwycięstw, nie dokonał przełomowych reform, prowadził wytrwałą, konsekwentną, ale mało efektowną politykę nie nadającą się do błyskotliwych porównań retorycznych. Po drugie, mówcy o wyraźnie antydemokratycznym programie politycznym nie mogli lubić demokracji Peryklesa, a już na pewno nie chcieli tworzyć jego legendy. Izokrates stanowi tu wyjątek ze względu na jego ambicje historiozoficzne, całkowicie obce innym mówcom.

Przedostatnia część książki jest poświęcona kryzysowi lat 404—403 i rządowi Trzydziestu. Autor jednym tchem relacjonuje działania polityczne w trakcie przewrotu w ujęciu Andokidesa, Lizjasza, Izokratesa, Demostenesa, zapominając o tym, co silnie podkreślał w pierwszej części pracy, np. że Andokides czy Lizjasz należą do innej epoki niż pozostali mówcy. Zaciążyło to na ostatniej części, w której brak refleksji nad rozgraniczeniem historii najnowszej Aten IV w. p.n.e. i współczesnością mówców.

Książka Nouhaud jest właściwie drugą, oprócz pracy Josta, próbą przedstawienia sposobów posługiwania się obrazami przeszłości w retoryce Aten klasycznych. Szkoda, że autor nie zdecydował się na gruntowniejszą analizę zebranego materiału i nie starał się rozpatrywać interesujących go zagadnień w szerszym kontekście ateńskiego życia politycznego i społecznego w IV w. p.n.e.

Maria Niewęglowska

Luis Suarez Fernandez, *Les Juifs espagnoles au Moyen Age*, Gallimard, Paris 1983, s. 346.

Dzieje koegzystencji ludności chrześcijańskiej i żydowskiej na kontynencie europejskim są wciąż zaniedbanym polem badań mediewistycznych. Współżycie obu społeczności układało się w różnych epokach i na różnych obszarach odmiennie. Inaczej, w zależności od specyfiki warunków społecznych przebiegały procesy asymilacji bądź separacji w poszczególnych krajach. Tendencje zmian nie były jednokierunkowe w skali kontynentu. Szczególny charakter powiązań między Żydami a władzą uzależniał ich sytuację od polityki i potrzeb każdego z władców w krajach, gdzie osiedliła się ludność żydowska. Stąd istotna potrzeba prac nad dziejami wspólnot żydowskich w poszczególnych państwach średniowiecznej Europy. Odnosić więc warto pojawienie się nowej pracy poświęconej historii Żydów hiszpańskich autorstwa Luisa Suareza Fernandez a.

Sredniowieczne dzieje ludności żydowskiej zamieszkującej Półwysep Iberyjski przedstawili w swych dziełach autorzy dwóch obszernych syntez poświęconych historii Żydów — W. Baron i B. Blumenkranz¹. Z prac zajmujących się wyłącznie diasporą hiszpańską wspomnieć należy przede wszystkim dwutomowe dzieło I. Baera². Książka M. Kriegela³, traktująca o Żydach osiadłych w ba-

¹ W. Baron, *A social and religious history of the Jews*, New York 1957—1959; B. Blumenkranz, *Juifs et chrétiens dans le monde occidental, 430—1096*, Paris 1960.

² I. Baer, *A history of the Jews in christian Spain*, Philadelphia 1961.

³ M. Kriegel, *Les Juifs à la fin du Moyen Age dans l'Europe méditerranéenne*, Paris 1979.

senie Morza Śródziemnego, problematykę iberyjską podejmuje w niewielkim stopniu.

Luis Suarez Fernandez jest wydawcą kastylijskich dokumentów dotyczących wydalenia Żydów w Hiszpanii w 1492 r. Z pracy tej, jak przyznaje, zrodził się pomysł napisania książki. W jej wstępie przedstawia Fernandez swój zamiar badawczy, pragnie mianowicie znaleźć odpowiedź na pytanie o przyczyny podjęcia przez władców chrześcijańskich decyzji usunięcia ludności żydowskiej poza granice państwa. Wykładem obejmuje autor pięciowiekową historię współżycia chrześcijan i wyznawców judaizmu na Półwyspie Iberyjskim. Wywód prowadzony jest w porządku chronologicznym, co nadaje mu jasności i uwypukla zmienność postaw obu wspólnot. Fakt, że przedmiotem badań są postawy obu wspólnot, stanowi ogromny walor pracy, czyni bowiem z niej interesujące studium wzajemnych relacji dwóch odmiennych kultur, które na przestrzeni pięciuset lat, już to koegzystencji, już to wrogiej konfrontacji, współżyją ze sobą, oddziałują na siebie, wzajemnie się wzbogacają i komplikują. Tragiczny koniec losów Żydów hiszpańskich oglądany z tej perspektywy nie może być żadną miarą oceniany jako kłeska jednej kultury i zwycięstwo drugiej. Bowiem społeczność żydowska w swej masie decyzją odmowy chrztu faktycznie przekreśliła perspektywę pełnej asymilacji, a więc *de facto* akulturacji.

Sredniowieczne dzieje wspólnot żydowskich osiadłych na Półwyspie Iberyjskim zaczynają się dramatycznie. W konflikcie wizygocko-arabskim Żydzi opowiadają się po stronie islamu. To, surowo oceniane przez późniejsze kroniki, postępowanie miało swą genezę w okrucieństwie wizygockiej polityki represyjnej wobec ludności żydowskiej. Panowanie arabskie przyniosło, w porównaniu z okresem przymusowych nawróceń i pogromów, autentyczną poprawę warunków bytowania Żydów. Na okres ten przypada wspaniały rozkwit hebrajskiej kultury uczonej. Powstają, utrzymujące kontakty z ośrodkami babilońskimi, szkoły talmudyczne, rozwijają się ośrodki w Kordowie, Lucenie i Saragossie. Rodzą się wielkie dzieła poezji i filozofii żydowskiej.

Wiek XI przynosi zmianę w postawie władz muzułmańskich wobec ludności żydowskiej oraz sprzyjającą jej, motywowaną względami ekonomicznymi, politykę monarchii kastylijskiej. W rezultacie tego rozpoczyna się masowa emigracja Żydów w kierunku królestw chrześcijańskich przyspieszona upadkiem Almorawidów i powstaniem wrogiego wyznawcom judaizmu kalifatu Almohadów. Na terenach Hiszpanii chrześcijańskiej spotkali się Żydzi z całkiem odmiennymi warunkami bytowania. współżyć mieli z ludnością rolniczą, niepiśmienną, znacznie niżej stojącą pod względem cywilizacyjnym niż oni sami. Tworzą tu nowe centra kultury, w kastylijskim Toledo formuje się znakomite środowisko uczonych skupionych wokół „Szkoły Tłumaczy”.

Wiek XIII, czasy Hiszpanii trzech religii, to okres pomyślności wspólnot żydowskich i względного pokoju w ich stosunkach z chrześcijanami. Na wrogą politykę Kościoła wobec Żydów (Lateran 1215 r.) władcy hiszpańscy odpowiadają legislacyjnym porządkiem przywilejów i statutów, które mimo surowości i ograniczeń stanowiły gwarancję spokoju dla ludności żydowskiej. Maleje, znamienna dla Półwyspu Iberyjskiego przewaga rolników, umacnia się grupa osób potężnych i zamoznych, związanych z dworem doradców, królewskich finansistów, poborców podatkowych. Kształtuje się i krzepnie struktura gmin — *aljamas*. W tym czasie administracja publiczna nie ma już w zasadzie żadnej potrzeby wchodzenia w kontakty z poszczególnymi członkami wspólnot, wszystkie interesy załatwia się z kahałem, który też sprawuje sądownictwo i zarządza pieniędzmi gminy. Los *aljama* uzależniony był od tego, czy wśród jej członków były wpływowe, liczące się na dworze osoby. Władcy kastylijscy, czerpiący korzyści finansowe z pomyślności go-

spodarczej *aljamas*, chronili je przed widoczną w kortezach niechęcią swych chrześcijańskich poddanych.

Koniec XIII wieku to koniec okresu porozumienia między dwoma wspólnotami. Rozwija się mesjanizm żydowski. Szerzy się pobożność zakonów zebrzących. Pogorszenie się koniunktury gospodarczej zaostrza animozję krzepioną napływającymi z innych krajów Europy wieściami o morderstwach rytualnych i profanacjach hostii. Kościół podejmuje kwestię moralnej oceny lichwy. Są to elementy nowej sytuacji. Pierwszym symptomem zmian są postanowienia kortezów w Valladolid (1293 r.). Zabrania się w nich Żydom posiadania dóbr ziemskich, określa zasady, na jakich dozwolony jest kredyt. Społeczność żydowska zepchnięta zostaje na pozycje obronne, rośnie jej zależność od władzy. Z nazwiskiem barcelońskiego rabina Salomona ibn Adreta związany jest wielki ruch zmierzający do utrzymania, mimo niesprzyjających warunków, jedności *aljamas*.

W dziejach polityki Kościoła w kwestii żydowskiej stulecie XIV jest okresem wzmożonych wysiłków, których celem miało być zniszczenie autonomii *aljamas* przy pomocy środków prawnych, drogą legalną. Pada hasło konwersji generalnej, która to jedynie mogłaby zadowolić Kościół i ostatecznie zlikwidować problem judaizmu. Przed broniącymi Żydwów władcami staje groźba posądzenia o filosemityzm.

Do pierwszych masowych pogromów na Półwyspie Iberyjskim dochodzi u schyłku XIV wieku (Sewilla, Walencja — 1391 r.). Zginęło tysiące Żydwów, tysiące nawróciło się pod groźbą śmierci. Od tego momentu problem nowochrześcijan i kryptojudaizmu staje się autentycznym problemem życia społecznego królestw chrześcijańskich.

Na przebieg dalszych zmagania obu wspólnot w okresie po pogromach XIV wieku ogromny wpływ miała działalność dwóch wielkich indywidualności i przywódców duchowych: późniejszego świętego, dominikanina Wincentego Ferrar i rabina Aragonii Hasdai ibn Abrahama Crescas. Pierwszy, najpopularniejszy kaznodzieja swoich czasów, jest również autorem planu dokończenia dzieła konwersji generalnej, programu, który przeszedł do historii pod nazwą „Prawa z Ayllon”. Jest to zbiór przepisów, których przestrzeganie praktycznie uniemożliwić miało Żydom życie w Hiszpanii i traktowanie jej jako własnej ojczyzny. Drugi, którego aktywność przypada na przełom wieków, podjął starania, których celem miała być odbudowa struktury *aljamas* i umocnienie wiary wśród wyznawców judaizmu. Znakiem kontynuatorem jego wysiłków był Abraham Bienveniste. Na zgromadzeniu przedstawicieli *aljamas* kastylijskich w 1432 roku przedstawił on projekt statutu regulującego sytuację Żydwów w królestwie, zabezpieczającego autonomię gminom. Dokument formułował stanowisko *aljamas* w sprawie konwersji, przekreślał zatem możliwość porozumienia obu wspólnot. Cywilizacja żydowska nadal trwa w oporze, zachowując postawę odmowy.

Wygnanie Żydwów z Hiszpanii poprzedził niemal półwieczny okres stabilizacji i pomyślnego współżycia. Zdaniem Fernandez, za decyzją o ekspulsji stały działania inkwizycji, u schyłku XV wieku nie jest ona jednak organem Kościoła lecz monarchii, która w osiągnięciu jedności religijnej poddanych dostrzega niezbędny warunek swego dalszego rozwoju.

Krwawe nawracania na wiarę chrześcijańską, a także towarzyszące im i programujące je polemiki w łonie Kościoła średniowiecznego, wskazują na to, że u podstaw religijnego fanatyzmu wymierzonego przeciwko ludności żydowskiej leży jej odrębność wyznaniowa. Religia leży u podstaw zarówno ruchów antyżydowskich w starożytności przedchrześcijańskiej, jak i w chrześcijańskim średniowieczu. Nienawiść wyznaniowa idzie w parze z dążeniem do konwersji, niszczenia synagog i mordowania uczęszczających do nich wiernych dokonuje się w ramach totalizującej ekspansji religii panującej. W tej perspektywie interesująco rysuje się zagad-

nienie genezy skierowanych przeciw nowochrześcijanom działań represyjnych, które kontynuowane były w Hiszpanii także po roku 1492.

Książka prezentuje szczegółowo kościelne piśmiennictwo i ustawodawstwo antyżydowskie. Materiał ten stanowi podstawę dla sformułowania tezy o dominującej roli Kościoła w kształtowaniu postaw niechęci wobec ludności żydowskiej. Nawet zakładając, że dyskurs ideologiczny miał charakter czysto retoryczny, a postanowienia synodów często nie znajdowały w warunkach hiszpańskich żadnego odzwierciedlenia w praktycznych działaniach represyjnych, należy — zdaniem Fernandeza — uznać, że Kościół swymi poczynaniami nie tylko zaognił i rozprzestrzenił konflikt, lecz także propagował postawy „odrzcucenia” i separacji. Taka interpretacja zjawiska hiszpańskiego antyjudajizmu wydaje się przedwczesna i jednostronna. Teza wymaga bowiem weryfikacji w badaniach nad antyjudajizmem ludowym. Jego istnienie odnotowuje autor jakby mimochodem i traktuje jako rezultat propagandy kościelnej. Wykład problematyki związanej z tym nurtem wystąpień antyżydowskich wymagałby odmiennej postawy badawczej, analizy konfliktów w poszczególnych skupiskach i regionach kraju, co pozwoliłoby na obserwację lokalnego planu wzajemnych niechęci czy nienawiści.

W historii gmin żydowskich Półwyspu Iberyjskiego okresy wzmożonych represji przeplatają się z bardzo szybko po nich następującymi okresami na ogół skutecznymi działaniami konsolidującymi całą społeczność zarówno w płaszczyźnie religijnej, jak i organizacji gmin. Etapy dziejów tych kolejnych odnow wyznaczają nazwiska wybitnych rabinów, którzy w umacnianiu wiary i reformach stojących na jej straży *aljamas* dostrzegają jedynie skuteczny środek walki z religią większości.

Sredniowieczne dzieje Żydów hiszpańskich nie były pasmem biernie przyjmowanych degradacji. Co więcej, należy podkreślić, że polityka represji i separacji nie doprowadziła nigdy do pełnego rozdziału. Fakt, że Żydzi byli tolerowani jedynie ze względu na to, iż władcom potrzebne były ich pieniądze czy umiejętności, nie spowodował odsunięcia ich na margines życia społecznego. Przeciwnie, odgrywają ważną rolę w gospodarce, a najznamienitsi w polityce. Prowadzi to nieuniknienie do pewnego zatarcia stale przywoływanych przez Kościół różnic i *de facto* do emancypacji żydowskich środowisk elitarnych.

Na koniec wrócić chcę do postawionego przez autora pytania o genezę ekspulsji Żydów. Zdaniem Fernandeza, to monarchii potrzebna była decyzja o wypędzeniu z kraju wyznawców judaizmu. Władcy hiszpańscy uznali ekspulsję za niezbędny element w procesie cementowania jedności budowli państwowej, jedności, która w tym czasie nie mogła być rozumiana inaczej niż jedność religijna. Sam autor przyznaje, że badacz śledzący dzieje hiszpańskiego antyjudajizmu i studiujący historię gmin żydowskich drugiej połowy XV wieku zostaje zaskoczony decyzją o wygnaniu. Nie mieści się ona w dotychczasowej logice poczynania dworu i Kościoła. Odmienne niż w wypadku innych krajów Europy zachodniej ekspulsję iberyjską należy uznać nie jako zamknięcie średniowiecznej historii Żydów hiszpańskich, lecz raczej za *signum* wkraczania Hiszpanii w okres budowy nowożytnej państwowości.

Hanna Zaremska

B. A. Rybakow, *Kijewskaja Ruś i ruskije kniażestwa XII—XIII ww.*, Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1982, s. 589.

Dzieło, stanowiące jakby podsumowanie bogatego dorobku B. A. Rybakowa, musi budzić zainteresowanie. Blisko 600-stronicowy materiał został podzielony przez autora na sześć rozdziałów. Taka konstrukcja, będąca wynikiem indywidualnych predyspozycji autora nie powinna podlegać dyskusji, ale w związku